Cena numeru 10 groszy

Opłacono gotówką z góry

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski"

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OŚWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 145 | Wąbrzeźno, czwartek dnia 15 grudnia 1938 | Rok 20

Niesłychany wybryk

Policja gdańska aresztowała Polkę z 10-giem dzieci nauczyciela i ochroniarkę polską

W poniedziałek, dnia 12 bm. około godziny 17,00, mieszkająca we wsi Elgonowo (pow. Gdańskie Wyżyny), Polska, wdowa A. z domu Bałachowska, Szulc wraz z dziesięciorgiem swych dzieci wywieziona została przez policję gdańską dwoma samochodami do Gdańska. W tym samym dniu o godzinie 21,00 przytrzymani względnie aresztowani zostali przez policję gdańską nauczyciel szkoły powszechnej polskiej Macierzy Szkolnej w Wielkich Trąbkach Zygmunt Kurek oraz kierowniczka ochronki polskiej w Ełganowie Maria Łaskawców na; oboje są obywatelami polskimi, nadto Kurek jest oficerem rezerwy. Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju akcji policyjnej w stosunku do nauczyciela polskiego.

Obie te represje wywołały w całym społeczeństwie polskim jak najgorsze wrażenie, ze strony Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej spotkały się ze stanowczą interwencją: w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych zastępca Komisarza Generalnego R. P. radca Perkowski złożył energiczny protest na ręce prezydenta Senatu Wolnego Miasta.

Nowa ofensywa japońska

zaciekłe walki pod Kantonem

SZANGHAJ. Komunikat chiński donosi, że na odcinku frontu na zachód od Kantonu rozpoczęły się walki na dużą skalę. W ciągu ostatnich dni Japończycy energicznie zasilali front kantoński nowymi posiłkami, lecz nie wiadomo było, na jakim odcinku posiłki te zostaną użyte. Wreszcie w nocy na 8 bm. rozpoczęła się wielka ofensywa japońska, mająca za punkt wyjściowy m. Samszui.

Japończycy zgrupowali na niewielkim odcinku znaczne ilości artylerii, która huraganowym ogniem demolowała pozycje chińskie. Mimo to, Chińczycy utrzymali się blisko dwie doby, lecz wieczorem dnia 9 bm. Japończycy przełamali front obrony chińskiej, zmuszając Chińczyków do wycofania się w kierunku Lubas. Atak japoński rozwija się wzdłuż linii Samszui — Lubas — Dżining.

Mimo wszystko, atak ten nie jest dla Chińczyków zbyt niebezpieczny, bo jednocześnie kolumny japońskie, nacierające na północ wzdłuż kolei Kanton — Hankou, odniosły porażkę i cofają się z powrotem w kierunku Kantonu. Wobec tego, jak przypuszcza dowództwo chińskie, ofensywa japońska na odcinku Lanszui nie może przybrać większych rozmiarów.

Berlin kusi Pragę

znamienny artykuł w „Voelkischer Beobachter"

BERLIN. Korespondent praski „Voelkischer Beobachter" donosi, że na posiedzeniu czechosłowackiej rady ministrów w nadchodzący poniedziałek mają być uchwalone instrukcje dla rozmów, które przeprowadzi w przyszłym tygodniu w Berlinie min. Chwalkovsky.

Rozmowy te dotyczyć mają, jak zapewnia „Voelkischer Beobachter", zagadnienia Czechosłowacji z Rzeszą i wyjaśnią przede wszystkim czy i w jakim stopniu Czechosłowacja zachowa samowystarczalność gospodarczą. Przy zachowaniu samowystarczalności budżet czechosłowacki wykazałby, zdaniem „Voelkischer Beobachter" pod koniec przyszłego roku deficyt w wysokości 500 milionów marek niemieckich, co pociągnęłoby za sobą obniżenie standartu życiowego społeczeństwa czeskosłowackiego o 40 proc. Gdyby natomiast Czechosłowacja zgodziła się w stosunku do Rzeszy zrezygnować z gospodarczej samowystarczalności wówczas — dowodzi „Voelkischer Beobachter" Czechosłowacja mogłaby nie tylko zachować swój obecny standart życiowy, ale go nawet podnieść.

Niepowodzenie Japończyków

Na północy usiłowania Japończyków rozbicia grupy chińskiej, która zajmuje górzysty rejon Wutai - Szan, w pobliżu odcinka kolei Pekin — Pao — Ting, zakończyły się niepowodzeniem. Działało tu 5 kolumn japońskich liczących około 50 tysięcy żołnierzy. Obecnie kolumny te mocno przetrzebione przez walki w niedostępnych górach, ściągnięto z powrotem ku kolei. Tylko w mieście Wutai utrzymuje się jeszcze garnizon japoński.

Katastrofa w kopalni

LONDYN. W kopalni węgla w Little Mill, w południowej Walii, wydarzyła się katastrofa wywołana wybuchem gazów.

Ofiarą katastrofy padło 9-ciu górników, których ciała okropnie zniekształcone i poszarpane wybuchem wydobyto po kilku godzinnej akcji ratunkowej.

18 grudnia rozstrzygnie się

czy samorządy w miastach naszego powiatu mają przejść w swawolne ręce partyjnictwa czy też w ręce obywateli rozumnych, sumiennych i dbałych o porządek, dobrobyt i rozwój gospodarczy tych miast, obywateli, którzy na terenie samorządu miejskiego nie będą się kierować interesem jednostronnym ugrupowań klasowych i politycznych lecz **dbać będą o dobro ogółu z poszanowaniem żywotnych i słusznych interesów jednostki.**

Teren Rady Miejskiej nie ma być odskocznią do rozgrywek partyjnych, nie może też być widownią walki pomiędzy sobą jednostek ambitnych, wysuwających zapamiętale swoje „ja", broniących korzyści własnych — rodzinnych, partyjnych z upośledzeniem interesów ogółu.

Dlatego też nie będzie rzeczą obojętną na kogo obywatel ma oddać swój głos przy wyborach do Rady Miejskiej.

Winien wybrać jako przedstawicieli ludzi takich, którzy dali przez swą pracę zawodową i społeczną dowód, że w gospodarce miejskiej, która nas wszystkich w równej mierze dotyczy,

będą umieli pracować z pożytkiem dla społeczeństwa.

W trosce o takich przedstawicieli w samorządach miejskich naszego powiatu, obywatele którym losy tych miast leżą na sercu, złączyli się w listach gospodarczych pod nazwą:

w Wąbrzeźnie „Zjednoczenie Gospodarcze" lista nr 4

w Golubiu „Chrześcijańskie Zjednoczenie Narodowo-Gospodarcze" lista nr 1

w Kowalewie „Lista Chrześcijańska Ogólno-Polska" nr 1

Hasłem wspólnym tych list, stojących twardo na gruncie katolickim i narodowym, jest zdrowa gospodarka dla miasta.

RODACY! Jeżeli zależy Wam na rozroście i rozkwicie waszego miasta, jeżeli leży Wam na sercu dobrobyt i spokój pracy wszystkich obywateli miasta, nie zaś tylko poszczególnych warstw czy klas społecznych czy stronnictw politycznych, wybierajcie swych kandydatów:

w Wąbrzeźnie tylko z listy nr 4
w Golubiu tylko z listy nr 1
w Kowalewin tylko z listy nr 1

Niezwykłe odznaczenie ks. biskupa dr. Okoniewskiego

W stolicy biskupa morskiego w Pelplinie odbyła się piękna i niezwykle rzadka uroczystość odznaczenia ks. biskupa morskiego dr. Okoniewskiego, ordynariusza diecezji chełmińskiej „Białym Krukiem" i wielką wstęgą „Inkunabulu in folio z cymeliami" za zasługi na polu bibliofilskim, naukowym i bibliotekarskim. Na uroczystość tę przybyły specjalne delegacje bibliofilów z Krakowa, Warszawy, Lwowa.

Dokument wykonany został w oficynie Muzeum Przemysłowego w Krakowie, tuba ma wyciśnięte w złocie godła i inicjały bibliofilskie.

Inkunabuł przedstawia otwartą księgę z cymeliami w postaci białych kruków.

Podobne oznaczenie w roku 1934 otrzymał minister Louis Barthou wybitny bibliofil francuski.

Przemówienie Szefa OZN. w Sejmie

Przemówienie szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, pos. gen. St. Skwarczyńskiego, wygłoszone w Sejmie na wstępie dyskusji budżetowej było właściwie deklaracją polityczną najwyższej wagi, jeśli się zważy, że słowa tej deklaracji wypowiadane były w imieniu ogromnej większości Sejmu.

Szef OZN. poświęcił uwagę przede wszystkim sprawom ustrojowym, wysuwając je na czoło „podstawowych myśli programowych“. Kto umie czytać i rozumieć mowy polityczne, ten potrafi ocenić znaczenie takiego wyróżnienia. Sprawa ustroju państwa, Konstytucja kwietniowa jako jego trzon, zasady obowiązującego porządku i kierunku w naszym państwie — oto główne punkty wyjściowe nie wszyscy jeszcze to należycie zrozumieli.

Deklaracja szefa O. Z. N. określa ramy w jakich Obóz i jego klub sejmowy będzie działał w parlamencie. Jeszcze raz zostało autorytatywnie stwierdzone, że Sejm nie jest czynnikiem konkurencyjnym w stosunku do rządu. Jego zadaniem i powołaniem jest z jednej strony reprezentować słuszne postulaty wszystkich warstw społecznych oceniane z punktu widzenia dobra powszechnego, z drugiej zaś dawać postulatom wyraz w pracy ustawodawczej i w kontroli nad działalnością rządu.

Na wstępie rozważań szczególnych, szef O. Z. N. poruszył sprawę ordynacji wyborczej. Powołując się na wskazówki Pana Prezydenta, pos. gen. Skwarczyński sprecyzował stanowisko O. Z. N. w sposób jak najbardziej znamienny. Stwierdził mianowicie, że przepisy ordynacji wyborczej mają oddawać głos tym prądom, które są wyrazem rosnącego poczucia obowiązku wobec państwa, które objawiają młodą i kostruktywną żywotność narodu i które są zgodne z ideą wyznaczoną przez Marszałka Śmigłego-Rydza. W żadnym zaś wypadku ustawy wyborcze nie mogą cofać historycznego rozwoju państwa.

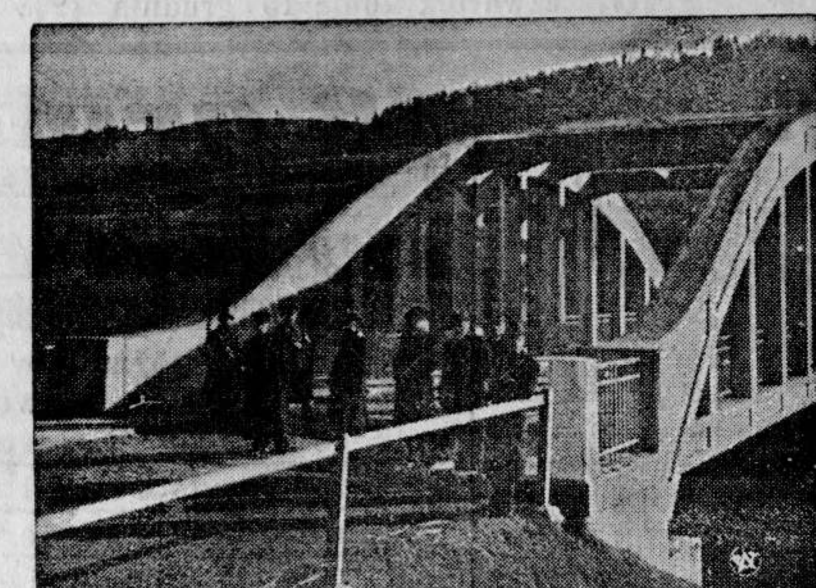
Zdaję się, że te ramowe zasady nie mogą budzić u nikogo najmniejszych zastrzeżeń, jest również wiadomo, jakie stwarzają konsekwencje.

Wśród innych zagadnień dotyczących naszych potrzeb i polityki wewnętrznej omówił szef O. Z. N. sprawę żydowską, poruszając ją zarówno z punktu widzenia międzynarodowego, jak i tylko polskiego. Naczelną zasadą, która musi obowiązywać w praktycznym realizowaniu tego problemu jest wydatne zmniejszenie ilości żydów w Polsce. Równolegle do tego postępować musi usamodzielnienie życia gospodarczego w Polsce i uniezależnienie wszystkich ośrodków twórczości polskiej od obcych wpływów. Równocześnie deklaracja szefa O. Z. N. stanowczo zastrzegła się przeciw wyzyskiwaniu sprawy żydowskiej do celów zwyczajnej demagogii i anarchizowania życia państwowego.

Deklaracja gen. Skwarczyńskiego stwierdziła wreszcie, że masy narodu są gotowe pójść za programem, który wytyczył polsce Naczelny Wódz. Okazało się to podczes ostatnich wyborów.

Analiza pierwszej deklaracji O. Z. N. w Sejmie pozwala stwierdzić, że 1) Obóz Zjednoczenia Narodowego i jego większość w parlamencie posiadają wyraźnie określony program ideowo - polityczny, 2) że program ten jest zgodny zarówno z interesami państwa, jak z dążeniem olbrzymiej większości społeczeństwa, 3) że Obóz Zjednoczenia Narodowego posia da warunki do realizacji swego programu i jak to oświadczył gen. Skwarczyński — odpowiedzialność państwową uważa za najgłębszy nakaz sumienia.

Są to wszystko elementy polityki w pełnym i prawdziwym słowa tego znaczeniu. Życie polskie zdawało się pozbawione równowagi w pierwszej chwili po śmierci Józefa Piłsudskiego, znajduje się dzisiaj na jasno i prosto wytkniętej drodze. Naród zjednoczony przy naczelnym Wodzu, dobrowolnie przy nim zdyscyplinowany i karny maszeruje już w zwartych szeregach ku swojej wielkiej przyszłości.



Most graniczny na rzece Kisuczy w Świerczynowcu, na obecnej granicy polsko - słowackiej.

Potęga, rozkwit i dobrobyt Państwa opierają się na dobrobycie każdego obywatela i każdej rodziny

W zamian każdy obywatel i każda rodzina mają obowiązek dbać o to, żeby zastępujące ich

Rada Miejska popierała Rządy w Państwie dążące do podniesienia ogólnego dobrobytu w Polsce.

Dlatego też głosujemy wszyscy bez wyjątku Kupcy — Rzemieślnicy — Rolnicy — Wolne Zawody — Urzędnicy i Robotnicy

w Wąbrzeźnie na listę nr 4
w Golubiu na listę nr 1
w Kowalewie na listę nr 1

Ile kosztowały wybory?

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrzyła cztery projekty ustaw o kredytach dodatkowych, a mianowicie: kredyt dodatkowy w wysokości 600.000 zł na opiekę nad emigrantami zagranicą, kredyt dodatkowy na zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych w kwocie 500.000 zł, kredyt dodatkowy na zaangażowanie urzędników ryczałtowych w urzędach zagranicznych w wysokości 90.000 zł i kredyt dodatkowy na koszty wyborów do Sejmu i Senatu w wysokości 1 mil. 980 tys. złotych.

Wszystkie te projekty po dyskusji przyjęto bez zmian.

Rolnicy Pomorza domagają się ulg

W Gnieźnie odbyło się w czwartek, dnia 8 grudnia 1938 roku, zwołane przez Ogólnopolski Komitet Oddłużeniowy zebranie rolników z Wielkopolski i Pomorza. Przybyło około 250 osób, przeważnie średnich i drobnych rolników. Po kilku referatach przedstawicieli Komitetu oraz po odczytaniu odpowiednich uchwał, powziętych swego czasu na podobnych zjazdach w Poznaniu i w Toruniu, a doręczonych później Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów i wicepremierowi Kwiatkowskiemu, rozwinęła się obszerna dyskusja, po czym zebrani sformułowali kilka żądań, domagając się m. in. 66 procent obniżki wszelkich długów i rent, zwiększenia obiegu pieniądza, uplynnienia kredytu, wstrzymania egzekucji na nieruchomościach itd. Omówiono również obszernie kwestię żydowską, wysuwając postulat szybkiego i dokładnego spolszczenia przemysłu, handlu i rzemiosła.

Jak się dowiadujemy, Komitet ma zamiar zwołać do Warszawy w styczniu 1939 roku ogólnopolski zjazd oddłużeniowy rolnictwa.

Rolnicy u Min. Kwiatkowskiego

WARSZAWA. Izby Rolnicze w Poznaniu i Toruniu oraz Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych i Pomorskie Towarzystwo Rolnicze przedłożyły p. wicepremierowi memoriał, w którym wykazano, że dochody rolnictwa z produkcji zbożowej kształtują się obecnie mniejwięcej tak, jak w r. 1934, a więc roku największego nasilenia kryzysu. Dając wyraz swego zadowolenia z możliwości podniesienia cen zbóż w drugim półroczu gospodarczym, zorganizowane rolnictwo Ziem Zachodnich równocześnie udawadnia jak wielkie straty poniosło już rolnictwo na skutek niskich cen zbóż. Gospodarstwa gorzej sytuowane zmuszone do wyprzedania zbóż, odcięte są od możliwości ewentualnego wykorzystania lepszych cen drugiego półrocza.

Analiza produkcji, cen i warunków, w jakich kształtują się możliwości dochodowe na innych działach produkcji rolnej z uwzględnieniem produkcji inwentarzowej doprowadziły zorganizowane rolnictwo województw zachodnich do wniosku, że poniesionych strat na zbożach nie da się zrekompensować zwiększonymi dochodami na innych działach produkcji rolnej. W tym stanie rzeczy należy uznać rok bieżący za niekorzystny dla rolnictwa.

Osobliwy bank

KOŁOMYJA. Brygada ochrony skarbowej w Kołomyi natrafiła na ślad niezwykłej afery podatkowej. Mianowicie od kilku lat istniało w Kołomyi tajne przedsiębiorstwo, które miało milionowe obroty, a operacje swe zatajało przed władzami skarbowymi. Księgi handlowe tajnego banku ukryte były w puszkach blaszanych pod podłogą w pewnej wytwórni kilimów, w czasie rewizji znaleziono czeki na kilka tysięcy złotych, weksle, zobowiązania itd.

„Dym, który się je“

Jedziemy od kilku godzin przez bezkresne pola, monotonne w swej jednostajności, pokryte białymi, błękitnymi i różowymi kwiatami. Znikła gdzieś tropikalna roślinność, znikły zbocza górskie, wzniesienia i doliny, wspaniałe mosty i wiadukty, przepyszne widoki i tunele. Pociąg sunie przez płaskowzwyż Yunnamu, przez ocean kwitnących kwiatów, przez ojczyznę opium. Bo te piękne kwiaty, których barwne kobierce ciągną się na niezliczonych grzędach po obu stronach kolejowego toru — to kwiaty opium. Bo Yunnan jest krajem, który produkuje narkotyk ten w ogromnych ilościach i znakomitym gatunku. Bo opium yunnańskie jest poszukiwane i cenione w ludnym Kantonie i całym Kwantungu, w sąsiednim Kwangsi i nawet w bogatym Seczuanie, który sam służy przecież z uprawy tej trucizny. Trzecia część uprawnych ziem ogromnego Yunnanu użyta jest pod uprawę opium. Połowa niemal mieszkańców tej prowincji, czyli ponad 7 milionów indywiduów, czerpie środki nędznego utrzymania z opium: z jego uprawy, przerobu, sprzedaży, transportu. Jeden once (około 30 gramów) surowego opium kosztuje w Yunnanie u producenta 25 centów. Ten sam once sprzedawany jest w stosunkowo nie dalekim (jak na pojęcia chińskie) Kantonie za 2 dolary 50 centów, czyli 10 razy drożej. Dla czego? O, to jest cała historia, kryjąca w sobie znaczną część martyrologii Chin.

Opium yunnańskie, aby dostać się do Kantonu, musi przebyć prowincję Kwangsi, a ta prowincja każe placić sobie słony podatek od każdego grama przewiezionej trucizny. Dochody, jakie prowincja Kwangsi czerpie z tego tranzytu, wyniosły w jednym tylko roku 1933 około 6 milionów dolarów (ok. 5 milionów mk.). A jest to dochód stosunkowo nie wielki, jako, że sama ta prowincja nie produkuje opium. W prowincji Kwei Czeu np., która należy do liczby tych, w których mak opium jest uprawiany, sprawy mają się jeszcze znacznie gorzej. W r. 1934 wydany został tam edykt, nakazujący wszystkim chłopom obowiązkową uprawę kwiatu opiumowego. Opornych czekiwać miały surowe kary. Zbiór kwiatów, sprzedaż narkotyku i jego konsumcja obłożone zostały specjalnymi podatkami. I podobnie jest w wielu innych prowincjach.

Sprzedaż opium dokonywana jest w Yunnanie najzupełniej otwarcie i publicznie. Klientowi ofiarowywane są trzy gatunki: jeden po dolarze 20 centów za once, drugi — po 80 centów i trzeci, używany jedynie przez kulisów, po 60 centów. W większych miastach opium yunnańskie używane jest w mieszance, razem z importowanym produktem perskim lub indyjskim. Truciznę tę otrzymać można z największą łatwością w setkach sklepów i sklepików, nieraz nawet (gdy chodzi o gatunki droższe), w wielce estetycznym opakowaniu. A gdzież są setki i tysiące palarń publicznych, rozrzuconych po kroci miast i miasteczek i zawsze pełnych ludzi? Są wśród nich nory, do których obawiałby się wejść Europejczyk, są i zakłady „luksusowe“, gdzie za fajkę płaci się dolara i więcej. Wszystko zależy od gatunku narkotyku, rodzaju mieszanki, klasy lokalu i urządzenia pokoju, w którym się pali. Wprawdzie znikły już ostatnio z nad drzwi tych palarń napisy, głoszące urbi et orbi, że „tutaj je się dym“ (dymem, który się je — nazywają Chińczycy opium), ale śmieszny byłby ten, który kryłby się zbytnio przed policją i kontrolerami i któremu zakazy rządowe, odnoszące się do sprzedaży, rozpowszechniania i palenia opium, ciążyłyby zanadto na sumieniu.

Bo wszystkie ustawy i zarządzenia władz chińskich, zakazujące uprawy, sprzedaży i palenia opium, są czystą fikcją i wydawane są częściowo w dobrej wierze, lecz z bezgraniczną naiwnością, częściowo zaś po prostu po to, aby zamydlić oczy Lidze Narodów, której członkiem jest przecież Republika Chińska, a która walczy wszakże z

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Nocą znalazł śmierć w torfowisku

ŚREM. Onegdaj w nocy około godziny 4,30 zginął tragiczną śmiercią przez utopienie się 25-letni Stanisław Toboła z Trzebisławek, pow. Środa.

Zmarły przybył w odwiedziny do kuzyna swego, rolnika w Prusinowie, który wysłał go jeszcze przed świtem ze śniadaniem dla swego pracownika, który strzegł narzędzi do wypompowywania torfowiska, gdzie chciano schwytać ryby. Miejsce, gdzie znajdował się ów pracownik, znajduje się tuż nad jeziorem bnińskim, wśród łąk i torfowisk, a prowadzi do niego droga okólna przez wieś Jeziorki. Stanisław Toboła, pragnąc skrócić sobie drogę, wybrał się na przełaj przez niebezpieczne, zwłaszcza w nocy, łąki i moczary. Przyświecając sobie latarką elektryczną ominął liczne zdradliwe miejsca i był już niedaleko celu, kiedy dał nieopatrzny krok i wpadł do głębokiego torfowiska.

Plusk wody i krzyk ginącego w topieli usłyszał pracownik, dla którego śp. Toboła niósł kawę. Zanim jednak zdążył udzielić pomocy, nieszczęśliwy znikł pod wodą.

Natychmiastowe poszukiwania za topielcem z powodu panującej ciemności nie dały wyniku i dopiero za dnia wydobyto zwłoki z wody.

Sędzia grodzki ze Śremu przeprowadził na miejscu wypadku wizję lokalną.

Smiertelne zatrucie dwu rodzin pod Nowym Sączem i w Bydgoszczy

Mieszkaniec Moszczenicy Niżnej w powiecie nowosądeckim, Wojciech Słowik, otrzymał od narzeczonej, służącej u nauczyciela w Nowym Targu słoik z marynowanym węgorzem.

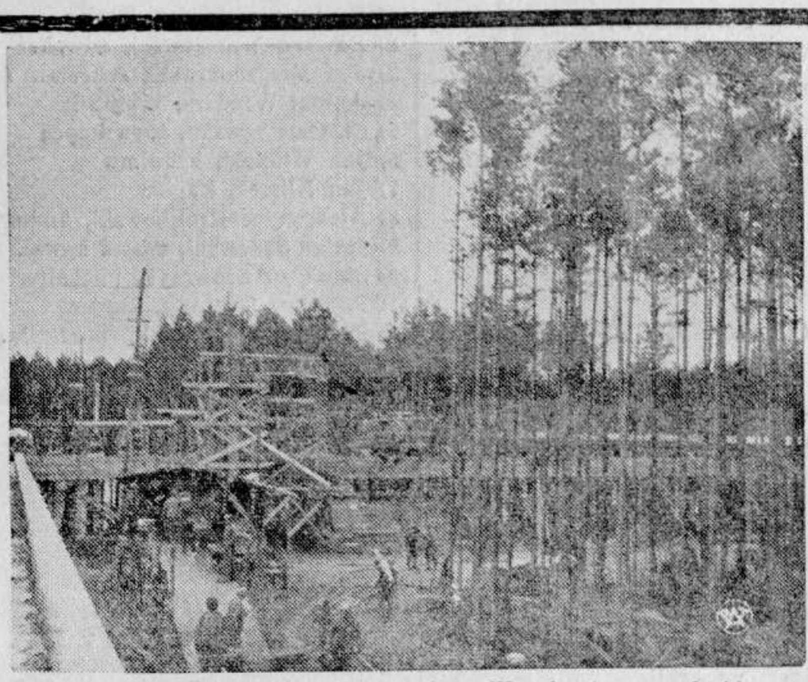
Po spożyciu tego węgorza matka Słowika, siostra i Słowik zachorowali wśród objawów zatrucia. Przewieziono ich do szpitala w Nowym Sączu, gdzie walczą ze śmiercią.

Dochodzenia ustaliły, że przyczyną tragicznego wypadku była fatalna omyłka służącej, która ofiarowała Słowikowi węgorza, zakonserwowanego przez jej pracodawcę dla celów naukowych.

Podobny również tragiczny wypadek zdarzył się w Bydgoszczy w rodzinie robotnika Jana Jakubowskiego (Toruńska nr 61).

Jakubowscy spożyli na kolację śledzie oraz kiełbasę kupioną w jednym ze składów odpadków mięsnych. W ciągu nocy zachorowało z objawami zatrucia dwoje dzieci w wieku 7 i 8 lat, a następnie rozchorowała się żona Jakubowkiego. Nie wezwano jednak lekarza i dopiero nad ranem gdy sam Jakubowski zaczął odczuwać boleści, zaalarmowano sąsiadów, którzy wezwali Pogotowie ratunkowe.

Ratunek był niestety spóźniony, gdyż żona Jakubowskiego znajdowała się już w agonii. Beznadziejny był również stan obojga dzieci.



Budowa żelazobetonowa hali fabrycznej w Wysokopiennym lesie sosnowym.

Nagły zgon księdza

LWÓW. Onegdaj w czasie poświęcenia Domu Katolickiego na Kulparkowie (dzielnica Lwowa) w obecności J. E. ks. arcybiskupa dr. Twardowskiego i prezydenta miasta dr. Ostrowskiego oraz licznie zaproszonych gości, zmarł nagle na udar serca proboszcz parafii św. Marii Magdaleny, kan. hon., obrońca Lwowa, kapelan harcerzy lwowskich, ks. Gerard Szmyd.

Huragan na Filipinach

Na Wyspach Filipińskich szalał niezwykle gwałtowny tajfun. 15 prowincji zostało nawiedzonych tą żywiołową klęską, przy czym najbardziej ucierpiały prowincje Albay, Sorsegon, Camarinessur. Straty wyrządzone przez tajfun są bardzo duże. Znaczna ilość zbiorów uległa zniszczeniu. Rzeki wylały, wywołując groźne powodzie. Jest wiele ofiar śmiertelnych, tysiące ludzi straciło dach nad głową, a dużo domów zniszczonych.

Nad miastem Sydney (Australia) przeszedł cyklon. Wiatr o niesłychanej sile wyrzucał z szyn na moście tramwaje i pociągi. Liczne dachy zostały całkowicie zerwane. Wiatr obalił kilka kominów i wyrzucił na brzeg około 20 jachtów. Straty wynoszą setki tysięcy funtów szterlingów.

Renta wdowia po dwudniowym małżeństwie

Skromna urzędniczka telefonów w jednym z miasteczek amerykańskich, zarabiając 20 dolarów tygodniowo, zdobyła serce znanego amerykańskiego milionera, Daniela Dodge. Niestety młodemu stadłu nie danym było długo cieszyć się wzajemnym szczęściem. W czasie podróży poślubnej na drugi dzień po zawarciu małżeństwa, młoda para uległa katastrofie samochodowej, z której pani Dodge wyszła z lekkimi jedynie obrażeniami, podczas gdy mąż jej został zabity na miejscu.

Obecnie wdowa otrzymuje z procentów od kapitałów męża rentę wdowią w wysokości 1250 dolarów tygodniowo.

Cenna rzeźba skradziona z kościoła

BERLIN. Z Katedry w Magdeburgu jednego z najstarszych i najpiękniejszych kościołów Niemiec, skradziono w tych dn. cenną rzeźbę w piaskowcu, przedstawiającą głowę pasterza. Dzieło sztuki pochodzi z 18 wieku.

Ponieważ możność sprzedania go uchodzi za wykluczoną, panuje przekonanie, że kradzieży dokonał jakiś znawca sztuki, aby wzbogacić swoje prywatne zbiory.

Nowe bomby zapalne

LONDYN. Duże zainteresowanie wywołał w angielskim ministerstwie spraw wewnętrznych wynalazek niej. Astbury, który skonstruował specjalny typ bomb zapalnych. Każdy samolot zabrać może na pokład 2000 takich bomb, które aparatura grupami wyrzuca w krótkich odstępach czasu. Bomby zrobione są z łatwo zapalnej magnezji, przy czym cząstki rozsypują się na ziemi na przestrzeni 1250 metrów.

Wszyscy uczniowie 8 klasy i profesorowie gimnazjum w Czerniowcach aresztowani

CZERNIOWCE. W związku z zamachem na prezesa sądu wojskowego w Czerniowcach, Christescu, władze rumuńskie — jak podaje prasa — aresztowały wszystkich uczniów 8 klasy gimnazjum, do którego uczęszczał zamachowiec, Lutodowicz, gdyż okazało się, że wszyscy oni należeli do organizacji terrorystycznej pod nazwą „Bractwo Krzyża".

Aresztowano także dwóch nauczycieli — wychowawców klasowych 8 kl.

Poza tym władze natrafiły na ślad dalszych 2 grup terrorystycznych, z których jedna miała siedzibę w Czerniowcach i dowodzona była przez adwokata Jona Turcan, druga zaś w Campulgu na Bukowinie, stała pod kierownictwem syna tamtejszego b. prefekta Leontesa.

Proces zamachowców ma odbyć się jeszcze przed świętami.

Ze świata

GRUDZIĄDZ. W Grudziądzu osadzono w areszcie szajkę włamywaczy, która w ostatnim czasie dokonała 20 kradzieży. — Złodziejami są mieszkańcy „madery" grudziądzkiej Stanisław Szczepański, Jan Philip i Eryk Totleben.

BYDGOSZCZ. W Karczynku w pow. bydgoskim rozegrała się ponura tragedia. Strażnik kolejowy Stanisław Biskup w napadzie nagłego szału zabił wystrzałem z rewolweru swego 14-letniego syna i ciężko ranił 9-letnią córkę, po czym wystrzałem w serce pozbawił się życia. Władze prowadzą dochodzenie.

STAROGARD. Za podpalenie własnej zagrody wartości 10.000 zł celem uzyskania premii asekuracyjnej sąd okręgowy skazał Zofię Gajdecką i jej męża na rok więzienia.

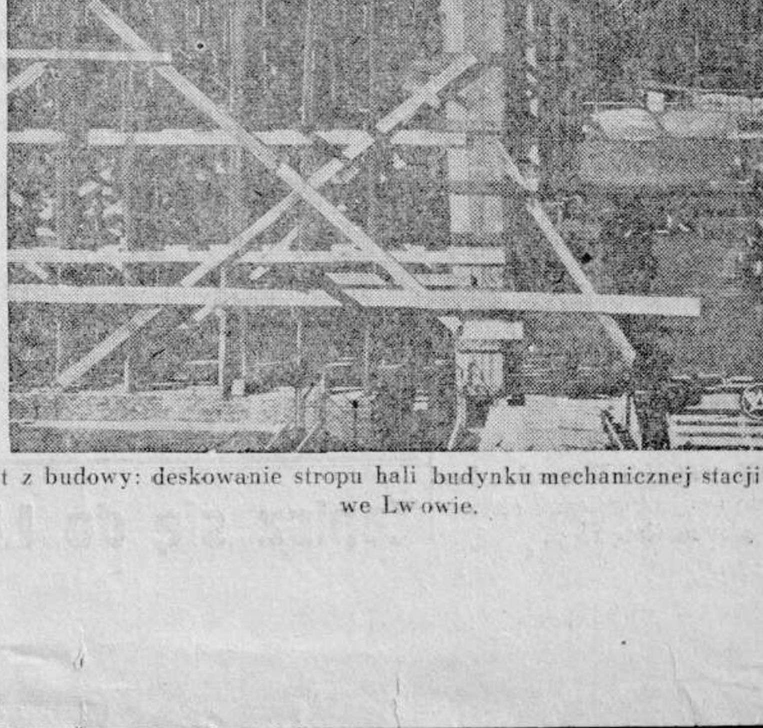
WARSZAWA. W referacie swym p. t. „Rola rolnictwa w aprowizacji kraju", wygłoszonym na zjeździe gospodarczym C. T. O. i K. R., zapowiedział wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych, p. Michał Wierusz - Kowalski, że w wyniku prac nad organizacją aprowizacji kraju powstaną w krótce odpowiednie komórki przy każdym starostwie.

BIAŁOGRÓD. Podczas wczorajszych wyborów wydarzyły się dwa incydenty w okręgu Vardaru, podczas starcia chłopów z żandarmerią padło 2 zabitych. O kręgu Driny wynikło starcie pomiędzy zwolennikami rządu a opozycją. Jest 2 zabitych i 14 rannych.

LWÓW. W Winnikach pod Lwowem nieznany sprawca dokonał mordu na 75-letniej staruszce, Julii Szuskiej. Zbrodniarz zrabował 2.000 złotych.

LONDYN. Władze policyjne są już na tropie sprawców śmiałego napadu, dokonanego na Bank królewski w Glasgow, w ub. sobotę. Bandyci podjechali samochodem pod bank i sterroryzowawszy personel zebrali znajdującą się w kasie gotówkę w wysokości 800 funtów szterlingów. Po dokonaniu rabunku, bandyci zbiegli samochodem. Cały napad trwał zaledwie dwie minuty.

WASZYNGTON. W przyszłym roku armii amerykańskiej oddanych zostanie do użytku 6 samolotów, kierowanych przez radio z ziemi.



Fragment z budowy: deskowanie stropu hali budynku mechanicznej stacji doświadczalnej we Lwowie.

LISTA Nr 4 LISTA Nr 4

Obywatele i Obywatelki m. Wąbrzeźna

Nadchodzące wybory do Rady Miejskiej winny być dalszym krokiem w pochodzie zgody narodowej do zjednoczenia narodowo-gospodarczego w naszych samorządach.

Niestety wysiłki do utworzenia tylko jednej kompromisowej listy kandydatów na radnych — mającej być wyrazem tej jedności gospodarczo-narodowej — nie znalazły zrozumienia u innych ugrupowań.

Dlatego **KOMITET ZJEDNOCZENIA GOSPODARCZEGO** musiał przystąpić do zgłoszenia własnej listy kandydatów na radnych, kierując się przy wyborze osób wyłącznie zasadą jedności narodowej i wartościami gospodarczymi, społecznymi oraz moralnymi poszczególnych kandydatów z uwzględnieniem wszystkich ugrupowań zawodowych na terenie miasta Wąbrzeźna.

Prosimy dlatego oddać głos swój w dniu 18 grudnia br — tylko na kandydatów z listy Zjednoczenia Gospodarczego.

OKRĘG I. — LISTA NR 4

Chwiałkowski Stanisław, kupiec
Nałęcz Jan, kierownik szkoły
Markuszewski Wojciech, kupiec
Skrzypczak Tomasz, urzędnik bank.
Zieliński Józef, piekarz
Nizwantowski Andrzej, mistrz szewski
Pruchniewski Jan, kupiec
Wesołowski Wojciech, profesor
Ziółkowski Artur, listonosz
Soldecki Józef, robotnik

OKRĘG II. — LISTA NR 4

Klugiewicz Jan, urzędnik sądowy,
Gumiński Antoni, zegarmistrz,
Gronowski Konstanty, robotnik,
Rec Józef, sekretarz sądowy
Lewandowski Bolesław, kupiec (Wibol),
Grzegorczyk Stanisław, kupiec,
Malski Kazimierz, kupiec
Lewandowski Julian, nauczyciel,

OKRĘG III. — LISTA NR 4

Markowski Tadeusz, kupiec,
Wiśniewski Bolesław, robotnik,
Wolnik Juliusz, urzędnik skarbowy,
Trałka Franciszek, restaurator,
Jaskulski Leon, robotnik,
Folta Franciszek, nauczyciel,

OKRĘG IV. — LISTA NR 4

Manikowski Łucjan, rolnik,
Beszczyński Józef, kolejarz,
Sikorski Władysław, robotnik,
Gaszyński Zygmunt, rolnik i właść. nieruc.
Jaźwiecki Jan, mistrz szewski,
Świechowicz Leon, szachmistrz,
Lewandowski Leon, robotnik,
Szymański Franciszek, restaurator,

Komitet Zjednoczenia Gospodarczego

Pouczenie o głosowaniu:

Wybierz sobie połowę z pośród umieszczonych w danym okręgu kandydatów, a drugą połowę skreśl. Wykorzystaj wszystkie głosy dla twojej listy. Kartę włóż do koperty, którą otrzymasz od komisji w lokalu wyborczym. —

LISTA Nr 4 **Komitet Zjednoczenia Gospodarczego** LISTA Nr 4

Do Kobiet Obywatelek

Kobiety Polki! Zbliża się chwila wyborów do samorządów.

Samorządy te — to rady wybrane z pośród obywateli, które rządzą gospodarką naszego miasta. Od gospodarki tej zależy, czy Wasze dzieci będą miały jasną, czystą i ciepłą szkołę, czy biedni Waszego miasta będą mieli zaopatrzenie, czy będzie szpital dla chorych, domy dla starców i żłobki dla niemowląt.

Od gospodarki tej zależy czy w mieście będziemy mieli tanią elektryczność czy mięso, mleko, chleb i wszelkie produkty, które codziennie kupujecie, będą czyste i bezpieczne dla Waszych dzieci.

W Radzie Miejskiej powinni zasiadać ludzie szanowani przez Was, bezwzględnie uczciwi, znający się na gospodarce.

Pamiętać należy, że na listę nr 4 wprowadzeni są ludzie, nie według przynależności partyjnej, klasowej, czy innej, ale tylko według osobistych ich wartości.

Kobiety — Obywatelki! Wszystkie bez wyjątku spełnijcie swój obowiązek obywatelski i oddajcie głos na listę nr 4.

A więc kobiety idźcie do urny wyborczej z kartką nr 4, która w przyszłej Radzie miejskiej będzie bronić interesów matki, dziecka, rodziny opiekować się będzie wszelką biedą i niedolą, przyczyniając się w ten sposób do rozrostu i rozkwitu naszego miasta.

Po linii oporu

PARYŻ. W dyskusji nad ekspose premiera Daladier'a przedstawiciel frakcji komunistycznej, poseł Peri, wysunął zarzut, że rząd po układach w Monachium nie pomyślał o stworzeniu linii oporu itd. itd., która by bodaj w części sparaliżować mogła dynamizm siły niemieckiej. Układ pod pisany w dniu 6 grudnia w Paryżu przez min. Ribbentropa i Bonnet'a otwiera zdaniem mówcy, drogę do nowych ustępstw na rzecz rosnącej potęgi Niemiec.

Zapisz się do LMK.

LISTA Nr 1 LISTA Nr 1

Golub głosuje

do Rady Miejskiej w obydwóch okręgach na listę nr 1 Chrześcijańskiego Zjednoczenia Narodowo-Gospodarczego

OKRĘG NR I. — LISTA NR 1.

1) Paulin Strzelewicz, kupiec
2) Edward Warszewski, adwokat
3) Jan Miedzianowski, sekretarz sądowy
4) Antoni Woźniak, urzędnik
5) St. Grzeszewska, żona kupca
6) Jan Wiliński, handlarz
7) Jan Klimek, kupiec
8) Aleksander Królikowski, budowniczy
9) Julian Sadowski, mistrz kowal.
10) Stanisław Szewczyk, buchalter
11) Bolesław Cyrklaff, kupiec
12) Franciszek Borowski, pocztylion

OKRĘG NR II. — LISTA NR 1.

1) Teodor Gotszalk, dyrektor
2) Michał Woroch, kupiec
3) Brunon Wolff, kierownik szkoły
4) Edmund Makowski, rolnik
5) Bronisław Janowski, robotnik
6) Gerhard Kopp, lekarz
7) Stefan Olszewski, kupiec
8) Jan Suchomski mistrz rzeźnicki
9) Feliks Wilanowski, urzędnik pocztowy
10) Feliks Rozkwitalski, nauczyciel
11) Antoni Piszczek, naczelnik stacji
12) Jan Kasiński, robotnik.

LISTA Nr 1 LISTA Nr 1

Kowalewo głosuje

do Rady Miejskiej w obydwóch okręgach na listę nr 1 Chrześcijańska Ogólno-Polska

OKRĘG NR I. — LISTA NR 1.

1) Stankiewicz Józef, kupiec
2) Stein Alfons, kupiec
3) Kentzer Tadeusz, kupiec
4) Szałach Franciszek, rolnik
5) Kontowski Andrzej, cieśla
6) Bartoszewicz Paweł, urzędnik sądowy
7) Strzelecki Antoni, mistrz blacharski
8) Żuchowski Józef, urzędnik kolejowy
9) Kurzyński Florian, technik melior.
10) Górny Leon, robotnik
11) Paczkowski Franciszek, kupiec
12) Krüger Franciszek, drożnik.

OKRĘG NR II. — LISTA NR 1.

1) Ziółkowski Dyonizy, kierownik szkoły
2) Zalewski Antoni, naczelnik stacji
3) Popławski Stefan, urzędnik kol.
4) Czyżniewski Jan, mistrz krawiecki
5) Jagusztyn Józef, rolnik
6) Sypek Piotr, rolnik
7) Salejko Albin, rolnik
8) Falkowski Franciszek, urzędnik kol.
9) Skibicki Władysław, robotnik
10) Dobrowolski Leon, robotnik
11) Olszewski Roch, robotnik
12) Zalewski Jan, robotnik.

W jaki sposób głosować

W myśl obowiązującej ordynacji wyborczej do Rad Miejskich przysługuje każdemu wyborcy tyle głosów, ile dany okręg wybiera radnych, mianowicie w okręgu nr I. 5 głosów, w okręgu nr II. 4 głosy, w okręgu nr III. 3 głosy, w okręgu nr IV. 4 głosy.

Oddanie głosów czyli głosowanie dokonuje się przez oddanie **białej kartki**, na której wyborca wypisuje odpowiednią ilość kandydatów ze zgłoszonych w danym okręgu list. Ponieważ głosowanie nie odbywa się na listy, lecz na poszczególne osoby (kandydatów), może wyborca oddać swoje głosy na kandydatów z różnych list, zgłoszonych w danym okręgu, przy czym jednak na jednego kandydata tylko jeden głos. Kartę do głosowania może wypełnić wyborca osobiście względnie może wypełnić mu osoba trzecia. Głosować można również z kartkami mechanicznie odbitymi (wydrukowanymi). Jeżeli wyborca nie zamierza na wszystkich kandydatów, wypisanych na kartce głosować, może poszczególnych kandydatów wykreślić i w ich miejsce wpisać innych kandydatów danego okręgu nawet z innej listy. O ile natomiast wyborca odda kartkę mechanicznie odbitą (wydrukowaną) na której wypisano więcej nazwisk kandydatów aniżeli rozporządza dany wyborca głosami, i nie skreślono nadliczbowych kandydatów wówczas głosy uważa się za ważnie oddane na pierwszych trzech, czterech względnie pięciu kandydatów.

Zwraca się uwagę, że wyborca przychodzący do lokalu wyborczego powinien mieć kartkę głosowania przygotowaną.



Rodaczki z Jaworzyny.

KRONIKA

Kalendarzyk

14 Grudzień — **Środa**

Suchedni. Izydora
Słowiański: Sławibora
Słońca wsch 7,37 zach 15,23
Księżyca wsch — zach 11,34

15 Grudzień — **Czwartek**

Waleriana, b.,
Słowiański: Wolimira
Sońca wsch 7,38 zach 15,23
Księżyca wsch 0,40 zach 11,58

WĄBRZEŹNO

● **Odznaczenie.** Za zasługi na polu pracy społecznej odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi p. ALFONS SZCZUKA, właściciel Zakładów Graficznych w Gdyni.

● **Hojny dar na F. O. N.** Po raz trzeci urzędnicy skarbowi opodatkowali się dobrowolnie na Fundusz Obrony Narodowej w wysokości 2 procent poborów na czas kilka miesięcy, z okazji rocznicy 20-lecia Odzyskania Niepodległości Ojczyzny. Kto pójdzie za ich przykładem?

● **Czyn godny naśladowania. Związek Pracowników Skarbowych** w Wąbrzeźnie na zebraniu w dniu 9 grudnia 1938 roku uchwalił opodatkować się jednorowo na rzecz biednych dzieci zamiast życzeń świątecznych i noworocznych. Zebraną gotówkę w kwocie 22 zł przekazano do Redakcji „Głosu Pomorza“, która kwotę tę wypłaciła Komitetowi Dożywiania Biednych Dzieci na ręce skarbniczki p. **Sigurskiej.**

Szlachetna ofiara Pracowników Skarbowych może służyć za wzór i winna znaleźć jaknajwięcej **naśladowców jako najgodniejszy sposób wyrażenia życzeń świątecznych.**

● **Uczestnicy Strajku Szkolnego pamiętają o biednej dziatwie.** Na wspólnej kawie, która odbyła się po akademii w lokalach Hotelu pod „ORŁEM“ zebrano po przemówieniu sekretarza Zarządu p. **Stanisława Jaruszewskiego** i z jego inicjataywy na dożywianie biednej dziatwy zł 10,50, które przekazano na nasze ręce.

● **Jeszcze o akademii niedzielnej Koła Lokalnego Związku Byłych Uczestników Strajku Szkolnego na Pomorzu z lat 1906-07 w Wąbrzeźnie.** W sprawozdaniu w podanym przez Koło w poprzednim numerze opuszczono, że dyplom otrzymał także p. **Władysław Reiwer,** zamieszkały w Wąbrzeźnie. Dodać musimy, że założycielem Koła wąbrzeskiego, które się tak świetnie rozwija jest sekretarz Zarządu p. **Stanisław Jaruszewski.**

● **Egzaminy gimnazjalne dla eksternów.** W styczniu — lutym 1939 roku odbędą się gimnazjalne egzaminy dojrzałości dla eksternów, egzaminy z zakresu 6 klas gimnazjalnych oraz egzaminy ukończenia ogólnokształcącego nowego ustroju. W terminie tym odbędą się po raz ostatni gimnazjalne egzaminy dojrzałości dla tych eksternów, **którzy** do egzaminu przystępują po raz pierwszy.

Podania o dopuszczenie do tych egzaminów należy wnosić do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego do dnia 15 grudnia.

● **Wieczór wigilijny „LUTNI“ bez dzieci.** Proszeni jesteśmy o sprostowanie nieścisłości w komunikacie ogłoszonym w ostatnim wydaniu „GŁOSU“, a mianowicie podanie do wiadomości, że wieczornica odbędzie się w sobotę, dnia 17 grudnia 1938 roku **bez udziału dzieci.**

● **Mecz eliminacyjny.** W czwartek, dnia 8 grudnia 1938 roku na sali „Dwór Wąbrzeski“ odbyły się bokserskie zawody eliminacyjne, zorganizowane przez sekcję bokserską przy gnieździe tut. „SOKOŁA“, celem których było wyeliminowanie tych zawodników, którzy w tym sezonie będą bronić barw tut. drużyny.

Walki rozpoczęły 2 pary najmłodszych (narybku) bokserów, zwyciężyli na punkty Roszkowski i Rybszleger.

Kolejno walczyli:
Waga śred. Klabuhn — Krajewski, wynik remisowy.
Waga kogut. Piątek II — Orzechowski, zwycięża w II rund. przez techniczne ko. Piątek.
Waga piórkowa zwycięża Roszkowski Jan przez poddanie się Stanczewskiego.
Waga lekka przez ko. zwycięża w I rundzie Wiśniewski Antoni — Wiśniewskiego Alfonsa.
Waga półśrednia Fetka — Piątek J., wysoko na punkty zwycięża Piątek J.
Waga piórkowa, wysoko na punkty zwycięża Roszkowski Leon — Kozłowskiego.
Waga półciężka Rybszleger Tad. — Weredycki, walka nierozstrzygnięta.
Waga półśrednia Rybszleger Wład. — Czerwiński W., walka najciekawsza i najbardziej emocjonująca, na pkt. zwyciężył Czerwiński.

Bardzo dobrze sędziował w ringu p. **Maguda Adolf,** na punkty p. **Pieniężny.**

● **Zmiana umundurowania pocztowców.** Dyrekcje pocztowe przystąpiły do wydawania listonoszom i funkcjoniariuszom ambulansów pocztowych umundurowania zimowego typu.

W okresie zimowym listonosze nosić będą czapki narciarskie koloru zielonego o ciemno - zielonym otoku aksamitnym, opatrzonym godłem poczty.

● **Obsługa pocztowo - telekom. w okresie ferii zimowych.** W przewidywaniu zwiększonego ruchu na poczcie, otwierane będą w urzędach dodatkowe okienka i przedłużane godziny urzędowania. Urzędy doręczające paczki powinny się przygotować do ekspedycji większej ilości paczek — przesyłek. W dniu 24 bm. poczta doręczona będzie dwukrotnie, a urzędy czynne do godz. 16,00

● **Z srebrnego ekranu.** Film Morski, **porywający grozą i realizmem p. t.**

BUNT ZAŁOGI

ilustrujący bohaterskie przygody poławiacza pereł pełen wspaniałych scen morskich z współudziałem Diany Gibson, John Wayne, Meroni Olsen i M. Black, ukaże się na **ekranie „SŁOŃCA“ jutro o godzinie 17,00 i 20,30.**

— UWAGA — B. ŻOŁNIERZE FORMACJI WSCHODNICH. Związek żołnierzy I-go Polskiego Korp. Wschodniego jest zalążkiem zcalenia wszystkich b. żołnierzy formacji Wschodnich.

Kto pragnie wziąść udział w pracach organizacyjnych tworzącego się Związku na terenie naszego miasta i powiatu, zgłoszenia swe prosimy przesłać pod adresem, — **Delegat Związku Żołnierzy I-go Polsk Korp. Wschod., Wiśniewski Józef, Wąbrzeźno, wybudowanie pod Nielub.**

Zgłaszać się mogą wszyscy b. wojskowi, którzy służyli w Legionie Puławskim, Brygadzie Strzelców Polskich, Dywizji Strzelców Polskich, I-szym Korpusie Polskim, II-gim Korpusie Polskim, III-cim Korpusie Polskim, Oddziale na Kubaniu, Oddziale Polskim w Odesie, Polskiej Oddzielnej Brygadzie na Kaukazie, Oddziale na Murmanie, IV Dywizji Gen. Żeligowskiego, V Dywizji Syberyjskiej, Związku Wojskowych Folaków, Naczelnym Polskim Komitecie.

Kobiety, które pracowały w Formacjach Wschodnich, w charakterze lekarzy, sanitariuszek, pielęgniarek, aktorek teatralnych, urzędniczek itp. mogą również należeć do Związku.

Na liście rejestracyjnej niech nikogo nie zabraknie z miasta Wąbrzeźna i powiatu b. żołnierzy Formacji Wschodnich.

● **Ze względu na to, że już przygotowujemy** zapowiedziane 3 wielkie wydania — **„GŁOSU POMORZA“ na niedzielę 18 grudnia, Gwiazdkę i Nowy Rok prosimy o jaknajrychlejsze podanie nam ogłoszeń przeznaczonych dla tych numerów.**

Równocześnie powtarzamy prośbę naszą o podanie nam materiału ogłoszeniowego przeznaczonego dla naszego KALENDARZA KSIĄŻKOWEGO „POMORZANIN“, o ile tylko możliwe do 20 bm., ażebyśmy mogli już sortować materiał do druku, z uwagi na to, że kalendarz ten wydamy już na początku nowego roku.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono złotych za 100 kg.

Ziemiopłody	Bydgoszcz 10. 12. 1938	Poznań 10. 12. 1938
Żyto nowe	14 25—14,50	14,00—14,25
Pszenica	18,50—19,00	18.50—19.00
Jęczmień	17,50—18.00	17.50—18,00
Jęczmień jednolity	15,25—15,50	15,15—15,65
Jęczmień zbiorowy	14.75—15,00	14,50—15,00
Owies	15,25—15,50	14,50—15,50
Mąka żyt. I 0 65%	25,00—25,75	24.50—25,25
Mąka psz. I 0 30%	38,00—39.00	35,75—37.75
Mąka psz. I 0 50%	35,00—36,00	33,50—35,50
Mąka psz. I A 65%	32.50—33,50	30,75—33,25
Otręby żytnie	19,50—10,00	9,00—10,00
Otręby pszenne	10,25—11,50	9,25—11,00
Otręby jeczm.	10,25—10,75	9,75—10,75
Gorczyca	36,00—39,00	35,00—37,00
Siemie lniane	48,00—50,00	48,00—51,00
Mak niebieski	65,00—68,00	65,00—70,00
Wyka ozima	60,00—70,00	—
Groch polny	—	—
Groch Victoria	25,00—29,00	25,50—27,50
Groch Folgera	22,00—25,00	24,50—26,50
Łubin niebieski	—	—
Łubin żółty	—	—
Rzepak ozimy	41,00—42,00	40 50—41,50
Rzepak jary	38,50—39,50	37.50—38,50
Koniczyna biała	—	—
Koniczyna czerw.	—	—
Koniczyna szw.	—	—

Lista rolnicza nr 2 w Okręgu Wyborczym IV

Samulczyk Jerzy, rolnik,
Ledwochowski Konrad, rolnik,
Kurzyński Bolesław, rolnik,
Putynkowski Franciszek, rolnik,
Chorzępa Wawrzyniec, rolnik
Jakubowski Władysław, rolnik,
Guttmann Józef, rolnik,
Chojnacki Ignacy, rolnik.

Lista rzemieślnicza do Rady Miejskiej ma nr 3

OKRĘG I.

1) Strzyżewicz Teodor, kołodziej
2) Buczkowski Jan, rzeźnik
3) Grabowski Bronisław, ślusarz
4) Kownacki Bonifacy, stolarz
5) Dąbrowski Antoni, szewc
6) Sierawski Franciszek, kołodziej
7) Augustyniewicz Aleksander, m. piekarski
8) Stachowski Edmund, rzeźnik
9) Polkowski Jan, fryzjer
10) Jęziorski Józef, murarz

OKRĘG II.

1) Cander Anastazy, stolarz
2) Nitka Leon, krawiec
3) Murawski Jan, blacharz
4) Gołębiewski Franciszek, malarz
5) Domachowski Wiktor, rzeźnik
6) Lahuta Aleksander, piekarz
7) Chojnicki Leon, siodlarz
8) Gerke Władysław, zegarmistrz

OKRĘG III.

1) Kopczyński Franciszek, siodlarz
2) Jarzembowski Stefan, piekarz
3) Kołecki Ignacy, przemysłowiec
4) Sopoliński Mikołaj, stolarz
5) Szóstakowski Leonard, rzeźnik
6) Lichewicz Jan, malarz

OKRĘG IV.

1) Kurzyński Alfons, fryzjer
2) Gerke Izydor, krawiec
3) Antoni Lula, stolarz
4) Skwierz Ignacy, stolarz
5) Potorski Ksawery, kowal
6) Wesołowski Jan, ślusarz
7) Krajewski Władysław, krawiec
8) Jakubowski Józef, piekarz

RUCH TOWARZYSTW

— Walne zebranie KSMM. oddz. Wąbrzeźno odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godzinie 13,30 w ognisku, przy ulicy Chełmińskiej. Przybycie wszystkich członków konieczne.

KIEROWNICTWO KSMM.

Numer akt: Km. 1084/38.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie, Jan Główczewski, mający kancelarię w Wąbrzeźnie, ul. Targowa 5, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 16 grudnia 1938 roku o godzinie 9,15 w Wąbrzeźnie ul. Rynek odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Franciszka i Anastazji małż. Szymańskich, składających się z 1 samochodu osobowego marki „Essex“, oszacowanych na łączną sumę zł 1100,—.**

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

dnia 14 grudnia 1938 roku.
KOMORNIK: (—) JAN GŁÓWCZEWSKI.

Numer akt: Km. 502/38

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Franciszek Litwin mający kancelarię **w Kowalewie ul. M. J. Piłsudskiego nr 18** na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, **że dnia 26 stycznia 1939 roku o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Kowalewie sala 10, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki wdowy Heleny z Schreiberów Schreiberowej nieruchomości: Kowalewo tom XIV. wykaz L. 317, o przeznaczeniu hotelowo - restauracyjnym, która urządzoną ma księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Kowalewie. Obszar tej nieruchomości jest 51 a 48 m kw. i położona przy ulicy M. J. Piłsudskiego nr 21.**

Nieruchomość oszacowana została na sumę **zł 11.141,—, cena zaś wywołania wynosi złotych 8.355 gr 75.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości **zł 1.114 gr 10.**

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Kowalewie, ul. Legionów nr 3, sala nr 11.

dnia 26 listopada 1938 roku.
(—) LITWIN, komornik.

Numer akt: Km. 732/37, 39/38, 159/38, 287/38 i 618/38.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Franciszek Litwin mający kancelarię **w Kowalewie ul. M. J. Piłsudskiego nr 18** na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, **że dnia 24 stycznia 1939 roku o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Golubiu pokój nr 1, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Bolesława Gumińskiego w Golubiu nieruchomości: Golub rola tom XI. karta L. 124, o oznaczeniu rolniczo ogrodniczym, położonej przy ulicy Toruńskiej nr 25, o obszarze 29 ha 90 a 70 m. kw. Urządzoną ma księgę hipoteczną w Sądzie w Golubiu.**

Nieruchomość oszacowana została na sumę **złotych 38.991 gr 60,** cena zaś wywołania wynosi **złotych 29.243 gr 70.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości **zł 3.899 gr 16.**

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Golubiu ul. Kościelna nr 16, sala nr 4.

Dnia 1 grudnia 1938 roku.
(—) LITWIN, komornik.

Zawiadamiam niniejszym, że z dniem 15 grudnia br. otwieram w Wąbrzeźnie przy ul. Piłsudskiego nr. 3 (dom p. Żuralskiego)

sklep towarów krótkich

Prosząc uprzejmie o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, zaręczam, że dołożę wszelkich starań aby skorą i uczciwą usługą zadowolić pod każdym względem Szanownych moich Odbiorców.

z poważaniem

EDMUND PASZOTTA

Kino dźwiękowe „Słońce“

Dziś w środę ostatni raz o godz. 8.30—Wielki polski film

Kobiety nad przepaścią

W czwartek tylko jeden dzień o godz. 5 i 8.30—Wielka epopea bohaterów morza. Film porywający grozą.

Bunt załogi

Role gł. Diana Gibson, John Wayne, Maroni Olsen i M. Black

Codziennie KONCERT FAMILIJNY salka ogrzana



Kto szuka podarku gwiazdkowego niech spieszy do —

BARYLSKIEGO

Skład artyk. męskich i tow. krótkich

UL. HALLERA

Sklep bez szyldu
Ulica bez nazwy
Firma bez reklamy
nie istnieje

Spodziewany skutek daje racjonalna reklama w

Głosie Pomorza

Pierwszorzędne wędliny

poleca na święta

W. LUBOMSKI

KOŚCIUSZKI 5



Podaję Szan. Obywatelom miasta Wąbrzeźna i okolicy do wiadomości, że objąłem 3 grudnia od mistrza rzeźnickiego p. Karola Branderburgera

skład rzeźnicki

w Wąbrzeźnie przy ul. Mestwina 6

Proszę o łaskawe poparcie. Staraniem moim będzie Szan. Klientelę zadowolić dobrym towarem i rzetelną obsługą.

E. ZARSKE

OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

najlepszą gwiazdką dla biednych dzieci!

Zamówienia na KARPIE na gwiazdkę

przyjmuje do dnia 22. XII. 38.

W. Napierała

Skład tow. kolon. i delikates.

ul. Pierackiego 1.

Wielki wybór

cukrów, czekolad, kawy, herbaty gwiazdory

poleca tanio

A. POLANOWSKA

ul. M. Piłsudskiego

(obok składu rowerów p. Paweleckiej)

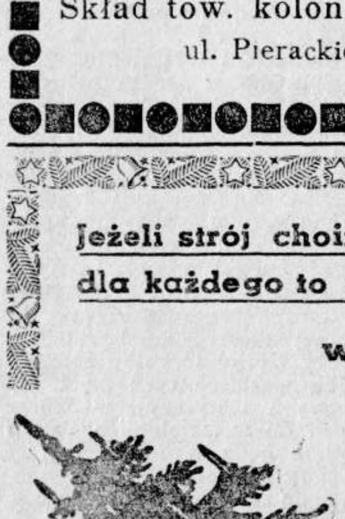
Od dziś w kinie „Słońce“

I. Wkroczenie wojska polskiego na Śląsk Zaolziański

II. Marszałek Śmigły - Rydz na Śląsku Zaolziańskim

Reklama - dźwignią przemysłu i handlu

Jeżeli strój choinkowy, piękne podarki gwiazdkowe stosowne dla każdego to zakupisz najkorzystniej



w

DROGERII CENTRALNEJ

KAZIMIERZ STIENSS

POD CHOINKĄ

WĄBRZEŹNO-RYNEK

Tam znajdziesz wielki wybór ozdób i świec choinkowych, lichtarzy, lameta i t. p. — — —

Przyprawy do pierników i ciast.

Na gwiazdkę książka

zastępuje wszystkie upominki

Księgarnia — R. Wojtecki

RYNEK 29

Fortepian

skrzydło tanio do sprzedania. Zgł. do adm. Głosu

Pies

angielski dog (arlekin) do sprzedania.

Kurkierewicz

M. Pułkowo

Na gwiazdkę stosowne podarki

wielki wybór w galanterii tow. krótkich. — Trykotarze Artykuły męskie, damskie — Wełny w wielkim wyborze.



A. DULSKI

ul. Bernarda 1

Druk: Zakłady Graficzne B. Szczuki, Wąbrzeźno-Pomorze. Redaktor odpowiedzialny: Al. Ledwochowski, Wąbrzeźno, Pierackiego 11a.